

W Kościele XX. *Dominikanów* w następujący Piątek, w doroczną uroczystość Ś. Józefa Oblubieńca N. MARJI P., odprawiać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Książeczka pod tytułem *Godzina adoracji*, Nabożeństwo dla Arcy-Bractwa nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, obejmujące opis uroczystego obrzędu przyjmowania Członków, wykaz łask duchownych, zbiór stosownego Nabożeństwa i pieśni, ułożone przez W. JX. *Mętlewicza* Kanonika Kapelana tegoż Arcy-Bractwa; oraz książka Nawidzenie Najświętszego SAKRAMENTU i N. MARJI, ułożona przez X. Alfonsa *Ligorego* Biskupa, świeżo z druku wyszła, znajdują się do nabycia w Zakrystji Kościoła PP. *Sakramentek*.

Leon *Witecki*, Urzędnik Dyrekcji Poczty, w 26tym roku życia, zszedł z tego świata wczoraj. Stroskani Rodzice po stracie iedynego Syna, zapraszają Familję, Kolegów i Przyjaciół na exportację zwłok Jego, jutro o godz. 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski odbyć się mająca.

Jutro w południe Planeta *Wenus*, zakrytą będzie przez *Księżyc*.

*Wiadomość dla Rolników.*—Artykuł pod tytułem *Przeestroga względem używania Soch z Regulatorami*, rozciągle przez J. *Zochowskiego* w pismach poświęconych rolnictwu umieszczony, w krótkości tu w najważniejszej jego treści przytaczamy: *Jest tam o pospiechu w porządek orce, i o obrabianiu i staleniu Sosników*; w którym to względzie Interesenci udawać się raczą na ulicę Zakroczymską pod Nr 1852 lit: A, pierwszy za domem z łańcuchami, blisko Zdrojów. Cena zaś stała pary Sośników żelaznych obrobiionych, zł. 6; Sośników żelaznych nastalonych zł. 9.

Pierwszy raz o ludności Warszawy ogłoszono urzędownie w roku 1787, w tych wyrazach: »Z rozkazu Władysława *Gurowskiego* Marszałka Wiel. W. X. L. dopełniony został w tym roku spis szczegółowy wszystkich mieszkańców Warszawy i Pragi, z którego okazało się osób: w Warszawie zamieszkałych 89,448, a na Pradze 6695; razem osób 96,143.» (A zatem w przeciągu lat 60, ludność Warszawy powiększyła się do dziś o przeszło 60,000, to jest co rok 1000).

W Nrze II *Tygodnika Rol. Tech.*, między innymi znajduje się: Sposób odkrywania źródeł podziemnych. Jeszcze ieden środek poznawania bawelny w płótnie.

Bufet w domu Administracji przy stacji głównej drogi żelaznej w *Warszawie*, iest do wydzierżawienia. Licytacja na tę antreprezję odbędzie się d. 22 b. m. w południe w Magistracie M. Warszawy.

Nów wczorajszy wznowił przyjemność wioseaną; w południe *Szodeмка* wskazała ciepło. Skowroneczki rozpoczęły swe piosnki. Wieśniacy przybywający z okolic, twierdzili, że widzieli wracające dzikie gęsi; ale za to nieręczym.

Znaczniejsze Wygrane Obligacji Udziałowych z pożyczki 42-miljonowej, wczoraj losem wyciągnięte: Ner 78,254, wygrał złp. 20,000. Ner 98,501, złp. 12,000. Ner 95,605, złp. 5,000. Po złp. 2,000, Nra: 38,002, 81,833, 83,331. Po złp. 1,500, Nra: 7,548, 8,701, 9,798, 38,036, 46,976, 120,976, 123,738, 133,146.

Wczoraj Beziemiennie złożono w Red: Kurjera dla Starców w Górze Kalwarji zł. 50.

Mąż mój ś. p. *Józef Wasilewski*, przez lat 22 prowadząc *Fabrykę fortepjanów*, przez dokładne i akuradne wykonywanie instrumentów, zjednał sobie względy Szanownej Publiczności. Objawszy po iego śmierci powyższą Fabrykę, którą nadal przez wyuczonych przez niego Czeladników prowadzić, posiadając znaczny zapas najlepszych materiałów, oraz gotowych już parę instrumentów po umiarkowanej cenie, mam honor o tem zawiadomić Szanowną Publiczność, i polecić się Jej łaskawym względem. Mieszkam przy ulicy Brackiej Nro 1266 i 7. — *Józefa Wasilewska*.

Z powodu artykułu wczorajszego o kawie, dodam ieszcze i to, że kawę w dni ścisłego postu pijano dawniej w Polsce z *kuropkiem* albo mlekiem z migdałów słodkich wyciśnionem.

Często iest wzmianka o *Gracjach* starożytnych przyrównywanych do piękności teraźniejszych, iakie często w Warszawie widzieć można. »Patrz nę, co za przesliczna *Gracja!*» rzekł ieden tutejszy elegant do przybyłego z prowincji przyjaciela. »Prawda, że przesliczna i zgrabna, odpowiedział, ale szczególniejsze ma imię, o iakim ieszcze nie słyszałem?» Przeto tamten iako starannie wychowany i więcej ukształcony objaśnił mu grzecznie i uprzejmie: iż *Gracje* w dawnych czasach były trzy najdoskonalsze i najpowabniejsze Dziewice, poczęte i wystawione w idei starożytnych greckich poetów. Rodzice ich nie są dokładnie wiadomi; podług mitologicznych podań, miały to być córki *Jowisza* i *Eurynomy*, lub też *Bahusa* i *Wenusy*. Nazwiska ich: *Aglaja* czyli rozkosz, *Talja* czyli

piękność, *Eufrozyna* czyli wesołość. Niektórzy utrzymują: iż *Talja* znaczyła obfitość, bez której inne dwie siostry obejść się nie mogły. Wyobrażano je trzymające się za ręce; później zaś przyłączone były do tańczących dziewięciu *Muz* w gronie przygrywiającego im na flecie, czyli raczej przyświecającego *Apolina*, to jest słońca, jako symboliczne dopełnienie 12tu miesięcy roku.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają r. s. 14 k. 26 (zł. 95 gr. 2), daia r. s. 14 k. 23 (zł. 94 gr. 26); wartość kuponu kop: 14.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Zawieprzycach*, przywołani: JPP. Jan *Królikowski* 2-kroć i *Bodurkiewicz*.

W Księgarni i Składzie Nut muzycznych Henryka *Hurtig* w *Kaliszu*, przy ulicy Warszawskiej Nro 53, są do nabycia następujące dzieła: Herbarz Polski Niesieckiego, 10 tomów, złp. 200; Gabinet Medalów Polskich Raczyńskiego, 3 tomy, złp. 150; Historia Literatury Polskiej Michała Wiszniewskiego, 7 T., zł. 173 gr. 10; Dzieła Czackiego, 3 tomy, zł. 80; Dzieła Kazimierza Brodzińskiego, 10 T. zł. 66<sup>2</sup>/<sub>3</sub>; Dzieła Williama Szekspira, 2 T., złp. 30; Monety dawnej Polski Zagórskiego, 2 T., zł. 36; Historia narodu Polskiego Naruszewicza, 10 T., zł. 84; Pielgrzymka do Ziemi Świętej, X. Hołowińskiego, 5 T., zł. 80; Starożytna Polska Balińskiego i Lipińskiego, 3 T., zł. 60; Kronika Polska, Litewska, Żmudzka i wszelkiej Rusi, Strykowskiego, 2 T., zł. 50; Dzieie Krzyżaków, oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prussami, 2 T., zł. 40; Biblijoteka Starożytna Pisarzy Polskich, Wojcieckiego, 6 T., zł. 54; Podróż na około świata, Jakóba Arago, 2 T., zł. 40; Zygmuntofskie Czasy, Powieść z r. 1572, J. I. Kraszewskiego, 4 T., zł. 24; Historia Francji podług najlepszych źródeł ułożona p. T. Dziekońskiego, 2 T., zł. 40; Miljon Posagu, Powieść Kraszewskiego, 2 T., zł. 13 gr. 10; Pierwotne Dzieie Polski i Litwy, zewnętrzne i wewnętrzne, Maciejskiego, zł. 21; Pielgrzymka do Jasnej Góry w Częstochowie, Michała Balińskiego, zł. 18; Historia Anglii, podług najlepszych źródeł ułożona p. Dziekońskiego, 2 T., zł. 40.

*Anglja*. — Towarzystwo istniejące celem wspierania ubogich cudzoziemców, 5go b. m. odbyło swoje doroczne posiedzenie. W roku zeszłym towarzystwo wspierało 2529 osób. W salach przytułku w stolicy z każdym dniem pomnaża się liczba biednych szukających tego dobrodziejstwa, najwięcej Irlandczyków. — Rząd, który dotychczas po większej części w Irlandji kupował mięso solone i tłuszc dla potrzeby floty, celem nie zmniejszenia tych artykułów w kraju dotkniętym nędzą, postanowił swoje zakupy czynić w Ameryce północnej.

*Francja*. — Królewicz Xię *Zęwil* wyjechał do *Tulonu*. — P. *Gizo* w skutek życzenia rządu Papieżkiego, przesłał temuż rządowi wszelkie objaśnienia dotyczące się systemu budowy dróg i mostów we Francji; ponieważ tenże system ma być w Państwie Papieżkiem zaprowadzony. — Zapewniają, iż P. *Gizo* pierwszy uczynił kroki celem poiednania się z Lordem *Normanby*. — Rząd francuzki układa się z hiszp: o założenie wojkowego lazaretu i stacji dla parostatków francuzkich w *Mahon*. — Dziennik *Sporów* donosi, iż wiadomości o znacznem powstaniu karlistowskiem w Katalonji, były przesadzone. Ukazanie się Karlistów w *Cerwerze* i *Guizonie* mogło nastąpić, z powodu, iż tamże była tylko garstka żołnierzy. — W *Lil* ceny zboża poszły w górę. — Izbie Deputowanych przedstawionym jest plan założenia osad wojskowych w Algierji, w miejscach najbardziej narażonych na napady nieprzyjacielskie. Koszt kolonizacji rodziny wojskowej obliczony jest na 1,000 fr., a rodzin takich osiedlonych zostanie 1,000. — W tych dniach rozeszła się w *Paryżu* fałszywa wieść o pewnej znakomitej osobie, że ją Policja zdybała w tajnej szulerni; osoba ta została tak zmartwioną tą fałszywą pogłoską, że jest konająca. — Minister spraw zagranic: odpowiedział na prośbę stanu handlowego w *Baionie*, iż jest nadzieia blizkiego przywrócenia pokoju w *la Platą*, za pośrednictwem Francji i Anglii. — P. Juljusz *Zanę* wytoczył proces trzem dziennikom uszczypliwym, wychodzącym w *Paryżu*, o obrazę osobistą. — P. *Alexander Dumas* tytułujący się Margrabią *de la Pailleterie*, wyzwawszy na poiedynek Pana *Leona de Mallewille*, za ubliżenie mową mianą w Izbie Deputowan; prosił Pana *Wiennet*, aby był jego sekundantem; lecz tenże odpisał bilecik następujący: »Drogi Margrabi! Jestem niepocieszony, że ci służyć nie mogę, gdyż niestety nie jestem szlachcicem, tylko Autorem, a Pan jesteś szlachcicem i hurtownikiem wierszowym.» Pod wpływem tego żartobliwego bileciku poiedynek został zaniechany. — Hrabia *Bresson* przybył do *Paryża*.

*Hiszpanja*. — Jenerał *Breton* zatrzyma dowództwo w Katalonji, ale wspierany będzie przez Jenerała *Ennę*, który uchodzi za najlepszego taktyka w wojnie gerylasowskiej. — Karliści zjawili się także w Aragonji, nawet w bliskości *Saragossy*. — Igo b. m. zostały ukończonemi ogólne rozprawy kongresu nad adresem, a Pan *Mon* mową pełną namiętności takie oburzenie wywołał, że straż musiała znowu wypowiedać słuchaczy z sali obrad.

*Niemcy*. — W gazecie wychodzącej w *Karlsruhe* ogłoszone jest podziękowanie 36ciu osób, Panu *Morycowi Reutlinger*, za uratowanie ich z płomieni przy

pożarze teatru 28go z. m. — Gazeta niemiecka ogłosiła nowy sposób oszczędzenia oleju. Rozpuszcza się sól kuchenna w szklance wody tyle, ile tylko da się rozpuścić, lecz niepowinno nic soli na dnie zostać. W tem rozpuszczeniu macza się knot i wysusza się go iak najdokładniej. Potem to rozpuszczenie miesza się z olejem kilka razy, agdy się ustoi olej, odlewa się, knot wkłada się w tę wodę i zapala, natenczas pali się i iasno i długo, i wcale nie pryska ani trzeszczy.

**Rozmaitości.** — Wiele gazet niemieckich wspomina o talencie młodego 13-letniego Kompozytora *Benoni*. Napisał on teraz Operę pod tytułem: *Cudowny kwiat*, która ma być w Wiedniu w salonie dostojnej Osoby tamtejszej wystawiona. Znany powszechnie *Salvi* kieruje probami. — Szczególniejszego rodzaju zakład odbył się teraz w Wiedniu. Trzy bogate Obywatelki tamtejsze będąc na wieczorze, rozmawiały o swoich kucharkach; każda chwaliła swoją, że jest doskonałą; postanowiły więc każda z nich dać obiad na próbę, i zaprosić na niego dobrze znanego w Wiedniu smakosza, aby on dał swoje sprawidliwe zdanie, a której pierwszeństwo przyzna, ta kucharka otrzyma od Pań drugich kucharek 80 złp. Kucharki nazywały się: *Zozia z Wiednia*, *Klarcia z Regensburga*, i *Franusia z Pragi*. Najprzód zaczęła *Zuzia*; była ona dawniej w kuchni znakomitych Państwa; jej potrawy były bardzo smaczne i dobrze sporządzone. Drugą była *Klarcia*, i ta nie zostawiła nic do życzenia; była bowiem dawniej kucharką u bogatego Bankiera w Mníchowie. Smakosz, Sędzia polubowny, wahał się między obiema. Nareszcie na trzecią Niedzielę (gdyż co Niedziela odbywał się taki obiad), przyszła kolej na Czeską *Franusię*, która dawniej była w iednej z pierwszych restauracji. Jej obiad bardzo smacznie zaiadano, ale jej potrawy nie były wyszukane tylko naturalne. Już pierwsze dwie tryumfowały, że z nich która wygra. Ale Sędzia smakosz rzekł: »Kto obywatelski obiad tak smacznie zgotować potrafi, ten pewnie najlepiej zna się na swojej sztuce.« Całe towarzystwo potwierdziło jego zdanie, i *Franusi* 160 złp. natychmiast oddano. — Na iednej z wysp bermudskich iest wieża do latarni morskiej cała z żelaza; wieża ta iest 137 stop wysoka, i zawiera w sobie 9 bardzo zgrabnych pokojków; waży ona 600,000 funtów; była odlaną w iednej z angielskich fabryk, i przedstawia bardzo piękny widok. — Pewien podróżny angielski opowiada, że *Tunkizy* mają szczególną moralną filozofję; kiedy zbrodniarz (mówi on) iest u nich ułaskawionym, to musi przez 8 dni trochę trawy w ustach ciągle nosić, tym sposobem daie sam poznać, że działał iak zwierzę, gdy zbrodnię popełniał. Piękna moralna nauka. — Ze też ieszcze w roku 1847 książki z ta-

kiemi tytułami drukują i wydają: W Gdańsku wyszło teraz i iest do nabycia dzieło pod tytułem: *Gramatyka stanu małżeńskiego, czyli sposób dresowania Zon! żeby na każde kiwnięcie były postuszne, ciche i pokorne iak baranek!* — Moda długich sukien damskich ma swoją dobrą stronę. Szewe Paryzki obliczył, że po zaprowadzeniu długich sukien u Dam, w samym Paryżu 320,000 par trzewików mniej wypotrzebowano, iak przy dawniejszej krótkiej modzie, gdzie noga Damy zawsze była widziana. A zatem długie suknie damskie, oprócz tego że pomagają ulice i trotoary zamiatać, i w ekonomicznym względzie polecenia godne. — W Anglii używają teraz eteru siarczanego przy kuciu narownych koni. — Pan *Tobiasz Meilinger* w Genewie donosi, że zrobił mechanicznego zaięca, który nakręcony iak zegar, na łące 20 razy w dość oddalonem kole bieży, susy i obroty robi; amatorowie mogą wprawiać się w strzelanie, gdyż trafiony obala się, ale natychmiast podnosi się i znouw biegnie, aż dopóki wewnątrz werk nie wyjdzie. Zaięca taki żelazno-naturalny, kosztuje 100 dukatów; ale Autor pożyczca go za pewną kwotę, lecz za uszkodzenie oczu, oprócz tej kwoty, żąda 32 złp. Aj, co za przedziwny wynalazek dla miejskich *Sontagsiagrów*. — W Gazecie *Würzburgskiej* Recenzent nie bardzo grzecznie krytykuje tamtejszą Spiewaczkę *Pannę Achilles*; między innymi powiada on: *Panna Achilles* bytaby niezłą Spiewaczką, żeby się tylko z swoim głosem nie obchdziła tak iak z *Hektorem*, i nie powłoczyła go tak, iak *Hektora* pod *Troją*. — W iednej z gazet niemieckich iest doniesienie: »Zegar wieżowy dobrze zakonserwowany, iest do prywatnego użycia dla Panów Fabrykantów albo Dziedziców dóbr.« Do prywatnego użycia? Zegar wieżowy?... prawda, że szerokie kamizelki wracają w modę, a zatem będzie można wieżowy zegar w kieszeni nosić. — Jak można poznać gliniane naczynia z brzęku, tak i charakter ludzi można poznać z mowy. — Pewny Jęgomosć zawsze chwalił się że iest odważnym, a uciekał widząc goniących za nim złodzieiów; ktoś go nazaiutrz zapytał, gdzie podziłał się jego odwaga? »W moich nogach« odpowiedział. — Prezes wymawiał Patronowi, że iest zbyt młody; na to odpowiedział: »Jestem młodym, ale czytałem stare książki.«

Nienasycona iest wszelka cheiwość, dla tego też zawsze łaknie. — Złym kto pobłaża, gorszei ich czyni. — W tenczas mów, gdy milczeć nie należy. — Czyn wielkie rzeczy, ale nieobiecuj wielkich. — Jest to wielka mądrość, umieć znosić złość ludzką. — Dommowe przykrości znosić, cierpliwego to dzieło umysłu. — Najlepiej dostatków ten używa, kto je chętnie potrzebnym udziela.

**S Z A R A D A.**

Gdy u kogoś był zbytek, były koczki śludzy,  
To trzecie drugie pierwsze, wszyscy pierwsi drudzy,  
Lecz gdy wszystka zabłysła, zaraz od tej chwili,  
Przyjaciele od niego warze odwrócili.  
(Zeszła Szarada Kobiątka).

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Baciarelli Józ: Oby: z Pilichowa; Heltzman Fran: Oby: z Radomia; Jarzębowski Jan Oby: z Kulewa; K. mirowski Ludw: Oby: z Budziszewa; Eebkowski Maxy: Oby: z Peclawic; Majeranowski Jan Oby: z Papierzy; Ołocki Boles: Oby: z Stoki; Szczerbiński Józ: Refer: St: z Michrowa; Wiland Lud: Kup: z Pruss. (G. P.)

**DOMIESIENIA.**

SZYMK narożny z pomieszkaniem w korzystnym nader miejscu, bo przy samym zjeździe Targowym i Jatkach Rzeźniczych położony, jest do najęcia od Wielkiej-Nocy, w domu przy ulicy Podwale Nro 505.—Tamże są jeszcze inne SKLEPY na procedery Handlowe dogodne, tudzież różne większe i mniejsze LOKALE nowo zupełnie urządzone i zaraz mogące być zajęte, na 2m i 3m piątrze, bardzo nisko wzniesionych. Wiadomość u Właściciela na 1szem piątrze.

Osoba płci żeńskiej, usposobiona do Krawieczyzny, życzy przyjąć obowiązek ZARZĄDZANIA DOMOWEM GOSPODARSTWEM w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość pod Nr 993 przy ulicy Krochmalnej, u Gospodarza domu.

D. 14go b. m. przechodząc ulicą Nalewki, zgubionym został ZEGAREK Srebrny płaski, objętości ścio-złotówki, z dywizkami, na krótkim łańcuszku, z kluczykiem Bregetowskim. Uprasza się łaskawego Znalazcy o zwrócenie takowego pod Nr 976 przy ulicy Gnojnej, do Straż. Fryderyka, za nagrodą.

Sześć **POKOI** z Kuchnią Angielską, Spizarnią i Garderóbką; oraz trzy **POKOJE** z Kuchnią; są od Wielkiej-Nocy r. b; zaś ośm **POKOI** z przynależnościami, od Śgo Jana r. b. w domu Nro 2244 lit: A, przy ulicy Nalewki, do najęcia. Wiadomość tamże u Właściciela.

Są do sprzedania: SZPAK uczoney gadać i śpiewać; oraz **KANAREK**, który ma głos Słowika; wiadomość w domu Elerta Nro 543, od ulicy Sto-Jerskiej nad Kowalem, Nr 62 stacji, u Właściciela.

Panna rodowita Niemka, dobrze mówiąca tym językiem, iakoteż i po polsku, znając się dobrze na wszelkiem Gospodarstwie, gdyż przez kilka lat pielegnowała w dużym domu ten obowiązek, życzy objąć taki sam obowiązek, lub z Państwem wyjechać zagranicę, do wszelkich usług; wiadomość powziąć można przy ulicy Długiej Nr 564, zawsze z rana do godz: 10.

Pięknych **HYACYNTOW, TULIPANÓW, NARCYZÓW** kwitających lub rozkwitających; oraz innych Roślin oranżeryjnych, iakoteż i Bukietów, nabyć można przy uli: Alexandrja Nr 2768.—  
Tamże jest dla braku miejsca podróżna **BRYCZKA** do sprzedania, za pomierną cenę.

Potrzebną jest **OSOBA**, najlepiej żonata, do zawiadowywania Domem Policyjnie i Administracyjnie, za wynagrodzeniem mieszkania; dowiedzieć się i umówić można, w Handlu Żelaznym na rogu ulicy Freta i Długiej.— Tamże wiadomość o **KOCZYKU** lekkim, w najlepszym stanie będącym, który jest do sprzedania.

Przy ulicy Długiej, Miodowej lub Senatorskiej, zgubione zostały 3ci i 4ty tom dzieła Dumasa „Pani De Monsoreau.” Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać pod Nr 586 B, przy ulicy Długiej, do Rządcy domu, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.

**FARBIARNIA BERLIŃSKA**

**PRALNIA PARYŻKA,**

przy ulicy Krak.-Przedm: Nro 451, w domu Restera,  
Pierze wszelkiego gatunku w najpiękniejszy sposób **SZALE, BLONDYNY**, jedwabne i wełniane **Ubiory** i **PIORA**. **FARBUJE** także jedwabne, wełniane i pół-wełniane **Ubiory**, **Kapelusze** i t. p. rzeczy, na sposób najnowszych do nas nadsyłanych wzorów z **Paryża**, w najgustowniejszych kolorach; iakoteż **Szafir, Pensée** i rozmaite gatunki **couleurs de modes, Berliński Noir de Corbeau** farbuje w taki sposób, iż w praniu weale nie puszcza i od powietrza nie płowieje. Niemniej poleca się farbowaniem **Firanek** jedwabnych i bawełnianych, **Obić** i **Adamazków** na sposób najnowszy francuzki; podobnież **karnazym** i różnego gatunku **żółte** kolory, iakoteż przez nas wynaleziony błękit, tak, iż rzeczono kolory mogą być prane i nie płowieją. **Awamit, Ubiory, Chustki i Kapelusze**, będą na różne kolory farbowane, i wszelkie załanki bez żadnego znaku wyrównane.

**HYACYNTOW, TULIPANÓW, REZETY, PRYMULI, KAMELJI**, i innych kwitnacych i rozkwitających Kwiatów, oraz **BUKIETÓW** różnej wielkości, w każdym czasie dostać można na Krak.-Przedm.; w Handlu Owoców i Kwiatów, przy pałacu Potockich. **A. Niewiński.**

Zginął przed tygodniem **KOLCZYK** złoty wraz z bąbelką; w kolczyku przy zapinaniu był umieszczony brylancik, a zaś w środku bąbelki była miniatułka z biało różowego-kamienia. Łaskawy Znalazca raczy odnieść pod Nr 725 przy ulicy Leszno, za nagrodą zł. 24.

Przy ulicy Grzybowskiej, w 5tym domu od ulicy Granicznej, pod Nr 1020, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy, **LOKAL** na 1m piątrze, składający się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Drwalni i Góry wspólnej, za dukatów 12 kwartalnie. Wiadomość u właścicieli domu.

Panna zdana, umiająca haftować, szyc i to wszystko co do usług dla Pań jest potrzebne, życzy wejść za **PANNĘ** lub **MŁODZĄ** do jakiego znacznego domu. Blizszą wiadomość powziąć można w domu Norblina przy uli: Sto-Jerskiej pod Nr 1792, w podwórzu na prawo, na 1m piątrze.

Osoba płci żeńskiej, w srednim wieku, życzy umieszcic się w jakim znacnym domu, w Warszawie lub na prowincji, za **GOSPODYNIE** DOMU. Blizszą wiadomość powziąć można przy ulicy Krochmalnej Nr 993, u Właściciela domu.

Do Handlu **N. S. BRÜNER** i Comp; przy ulicy Nowiniarskiej Nro 1800, nadszedł transport prawdziwych Angielskich **NOZYC** do **STRYZENIA OWIEC**, małych, srednich i większych. Nadeszły także Towary Galanteryjne: **PORCELANY, BRONZY** i **FAJANSY ANGLIJSKIE**; **LAMPY** Karsel i Regulator; **WAZONY ALABASTROWE** i **ZEGARY**, nadewszystko **PAJAKI** i **ŚWIECZNIKI SCIENNE**, które urządzone w Salonie na 1szem piątrze przy tymże Handlu, z doborem najgustowniejszym, tudzież najnowsze **Ozdoby Bronzowe** do **Firanek** przez cały przeciąg okien w rokoko i t. p., oraz **SARDYŃKI** i blaszanych pudełkach.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 7.  
**TEATR WIELKI.** Jutro, 9ty raz **Alexander Stradella**.  
Jutro w Handlu **Majewskiego** przy ul: Bednarskiej, w Śoiadanie: **Paszet, Pieczeń sarnia, Ziając, Kwiczoły, Połędwica, Galantyna** z indyka, **Pekelsceiz, Frykando, Flaki**. — **Obiad:** **Zupa kornisz., Rosół, Szuka mięsa rumia; Flaki z pieca, Połędwica.**